

Film o pobycie Chruszczowa w Polsce

MOSKWA Na ekranach kin moskiewskich wszedł film o pobycie w Polsce radzieckiej delegacji partyjno-rządowej z premierem Chruszczowem na czele.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład: 69.078 Wyd. A Cena 50 gr

Nr 179 (3148) — Rzeszów, poniedziałek 27 lipca 1959 r.

Władysław Gomułka na otwarciu pierwszej szkoły pomnika Tysiąclecia

Uroczystości w Czeladzi

VII Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Wiedniu otwarty

Artyści Opery Pekin-skiej wystąpią ze specjalnym programem na Festiwalu.

FOT. — CAF

WIEDEŃ. VII Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów został uroczystie otwarty w niedzielę po południu w Wiedniu.



Serdeczne pozdrowienia wie-deńców towarzyszyły uczes-tnikom Festiwalu wzdłuż ca-łej kilkukilometrowej trasy, prowadzącej z Messegelaende na Praterze na stadion wie-deński, gdzie nastąpiło otwar-cie VII Festiwalu Młodzieży i Studentów.

o Festiwalu — wzbiło się w niebo. o rozmiarach Festiwalu in-formuje program zawarty w wydanej specjalnie 88-stroni-cowej broszurze.

Uroczystość ta zorganizowana będzie z inicjatywy delegacji polskiej.

Trzeba też wspomnieć o wielkim balu młodzieży swia-ta. Wiedeńska Stadthalle zamieni się we wtorek 28 lipca w wielką salę taneczną, na której będzie można ujrzeć sambę i krakowiaka, cha-cha i tango argentyńskie, trepaka i walca wiedeńskiego.

Obok szeregu wielkich im-prez o charakterze masowym każdego dnia w różnych punk-tach miasta odbywać się bę-dą dziesiątki imprez, które radadzą Festiwalowi oblicze wielkiego dyskusyjnego spot-kania będącego okazją do wy-miany poglądów na najbar-dziej dla młodego pokolenia ważkie problemy.

Wł. Gomułka z wizytą w hucie „Pokój”

KATOWICE

26 bm., po zakończeniu uroczystości oddania do użytku pierw-szej szkoły — pomnika Tysiąclecia w Czeladzi-Piaskach, I sekretarz KC PZPR — WŁADYSŁAW GOMUŁKA, odwiedził zagłębie jednej z największych hut Śląskich „Po-kój” w Rudzie Śląskiej.

Przybyłemu do zakładu I sekre-tarzowi KC PZPR Władysławowi Gomułce w towarzystwie członka Biura Politycznego KC i I sekre-tarza KW PZPR w Katowicach Edwardowi Gierkowi „hucznicy „Pokoju” przygotowali serdeczną gwiazdę. W. Gomułka i E. Gierka udali się na wydzielone wielkopo-cowy huty, gdzie zaistniałowane jest pierwsze w polskim hutnictwie eksperymentalne urządzenie ody-lające tzw. cyrkulator, skonstru-owany przez naukowców Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Gościom objaśnienia udzielił dy-rektor zakładu inż. Jan Niewiśnik oraz twórca cyrkulatora dr Ka-zimierz Mikula i inż. Jan Grzywno-wicz. W. Gomułka interesował się szczegółowo działaniem cyrkula-tora, jego wpływem na zmniej-szenie zapylenia okolicy przez hu-cię „Pokój”. Jak wykazała do-tychczasowa praktyka urządzenie to zmniejsza 5-krotnie wydzielanie się pyłu w powietrze. W po-dobne cyrkulatory w przyszłości wyposażone będą również inne zakłady hutnicze.

Opuszczającego hute „Pokój” W. Gomułkę załoga zakładu oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy Rudy Śląskiej zegnali dźwiękami oklaskami.

W godzinach popołudniowych I sekretarz KC PZPR opuścił Śląsk, udając się w drogę powrot-ną do Warszawy.

KATOWICE

Śląsk i Zagłębie Dąbrow-skie święciły 26 bm. „szkolną niedzielę”. W dniu tym w 89 miejscowościach woj. kato-wickiego odbyły się uroczysto-ści oddania do użytku now-ych obiektów szkolnych, za-wieszenia tradycyjnej wiechy na nowowznoszonych budyn-kach lub wmurowania kamienia węgielnego pod nowe szkoły. Młodzież Śląska otrzy-mała 26 bm. 24 szkoły podsta-wowe. Ponadto oddano do u-żytku 6 domów nauczyciela, 2 przedszkola i jeden internat — łącznie 33 objekty. Tradycyjne wiechy zawisły na 24 szkołach podstawowych znajdujących się w budowie, 2 przedszkolach i 2 domach nauczycielskich. Kamienie we-gielne wmurowano pod 23 szkoły, wśród których 17, to pomniki Tysiąclecia Państwa Polskiego, budowane ze skła-dek społecznych oraz pod 4 inne objekty oświatowe. Głównie uroczystości „szkolnej nie-dzieli” odbyły się w Czeladzi - Piaskach. Tu oddano do użytku pierwszą w kraju szko-łę, wzniesioną dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego. W uroczystości wzięły udział inicjator wielkiej akcji budo-wy szkół, I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomuł-ka.

Godz. 10. Zrywa się burza oklasków i serdecznych po-witajnych okrzyków. Zebrani witają przybywającego I sekre-tarza KC PZPR — Władysła-wa Gomułkę, członka Biura Politycznego KC i I sekre-tarza KW PZPR w Katowicach — Edwarda Gierka, przewodniczącego Prezydium WRN — Ryszarda Nieszpor-ka, wiceministra oświaty — Zofię Dembińska, dowódcę Śląskiego Okręgu Wojskowego gen. dywizji Czesława Waryszaka oraz przedstawicieli miejscowych władz. Górni-cza orkiestra gra hymn nar-odowy. Głos zabiera prze-wodniczący Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Budo-wy Szkół, zastępca przewod-niczącego Prezydium WRN — Jerzy Ziłek.

Przemówienie Władysława Gomułki zamieszczamy na stronie 2

W imieniu żołnierzy — bu-downicznych szkoły, ptk. Bro-nisław Szubiec melduje, że wszystkie prace przy budowie zostały zakończone.

Podobne meldunki składa-ją: dyrektor kopalni „Cze-ladź” — Feliks Lech oraz ku-rator Śląskiego Okręgu Szkol-nego — Ferdynand Herok.

Z kolei w imieniu matek, których dzieci uzyskały dzieki nowej szkole doskonałe warunki nauki, przemawia mocno wzruszona — Stanisła-wa Stančo.

Zabiera głos gorąco witany W. GOMUŁKA. Jego wysta-pienie zebrani nagradzają

(Ciąg dalszy na str. 2)

Do Warszawy przybędzie wiceprezydent USA Richard M. Nixon

WARSZAWA

Na zaproszenie przewodni-czącego Rady Państwa PRL Aleksandra Zawadzkiego — przybędzie do Polski na kil-ku-dniowy pobyt wicepre-zydent Stanów Zjedno-czonych Richard M. Nixon. Przewiduje się, że przyjazd wiceprezydenta do Warszawy nastąpi 2 sierpnia.

Wizyta ta da okazję do przeprowadzenia przez amery-kańskiego męża stanu rozmów z kierowniczymi działaczami Polskiej Rzeczypospolitej Lu-dowej.

Wiceprezydent USA w ZSRR

MOSKWA

W sobotę, po złożeniu ofic-jalnych wizyt na Kremlu, wiceprezydent USA R. Nixon zwiedził z towarzyszącymi mu osobami wystawę osiągnięć gospodarki narodowej ZSRR. Na wystawie było w tym cza-sie wielu zwiedzających, któ-rzy witali wiceprezydenta USA.

Gości oprowadzał minister rolnictwa ZSRR Mackiewicz i dyrektor wystawy Bodganow.

W czasie śniadania wydana-go na terenach wystawowych, Richard Nixon podkreślił wielkie osiągnięcia gospodar-ki narodowej ZSRR. Popo-ludnie wiceprezydent USA

spędził na zwiedzaniu Mos-kwy. Towarzyszyli mu prze-dstawiciele moskiewskiej Rady Miejskiej i naczelny architekt Moskwy, Łowejko.

Rozpoczęto budowę Zakładów Pięt Piłśniowych w Przemyslu

Rzeszowskie Przedsiębior-stwo Budownictwa Przemys-łowego — Kierownictwo Robót w Przemyslu, w dniu 20 lipca przystąpiło do prac przy budowie fabryki pięt piłśni-owych. Przedsiębiorstwo we-szło na plac budowy, w wyni-ku podjętego zobowiązania, 75 dni przed terminem, jaki przypada z tytułu obowiąz-ujących umów.

Celem zapewnienia efektów gospodarczych, jakie wynika-ją z realizacji zobowiązań za-łogi z pomocą kierownictwu robót winny przyjąć władze terenowe, bazy usług RPBP oraz inwestor.

Fabryka, jak już informo-waliśmy, powstanie za Wia-rem, w okolicach Krównik.

W Stalowej Woli gościli radzieckich przyjaciół

W dniu 23 bm. młodzież Huty Stalowa Wola gościła u siebie 7-osobową delegację WŁKZM.

Po zwiedzeniu zakładu, goście spojili się z młodzieżą stalowo-wolskiego zakładu, dzieląc się wrażeniami z podróży po Polsce. W spotkaniu wzięli udział sekre-tarz Komitetu Zakładowego PZPR Huty Stalowa Wola tow. Kazimierz Jaszczur, sekretarz Komite-tu Zakł. ZMS tow. Zbigniew Łu-kasiewicz oraz sekretarz Komitetu Miejskiego ZMS w Stalowej Woli tow. J. Gaweł.

Następnie goście zwiedzili Aero-klub Robotniczy, biorąc udział w honorowym przelocie samolotami nad miastem.

Podczas pożegnania goście otrzy-mali skromne upominki oraz kwiaty.

Ro-Ja

Japonka Kozima zdobyła tytuł Miss Universum

W N Y JORK. 25 bm. ogłoszono w Long Beach oficjal-ne wyniki wyborów Miss Uni-versum. Została nią przed-stawicielka Japonii — Kozima. Dalsze miejsca zajęły: miss Norwegii — Jorunn Christiansen, miss USA — Lynn Huntingdon, miss Anglii — Pamela Anne Searle i miss Brazylii — Vera Ribeiro

DNI GDAŃSKA



W związku z „Dniami Gdańsk” do oświetlonej przystrojonej miasta przybywają liczne wycieczki i wielu turystów. Na zdjęciu: Na Długim Targu przy fontannie Neptuna.

CAF — Fot. — Ukłejewski

CIEKAWOSTKA

PIERWSZY PRZE-LOT „LATAJĄCEGO TALERZA” PRZEZ LA MANCHE

LONDYN Skonstruowany przez inżynierów bry-tyjskich pojazd powietrzny — „latający talerz” wagi 4 ton przeleciał w sobotę ponad Kanalem La Manche w ciągu dwóch godzin i trzech minut. Pojazd poru-

DNIA

ził się z prędkością 13 wę-złów, jednakże spe-cjalista uważa, że po nieznacznych ulepszeniach, be-dzie mógł on rozwi-jać lecąc nad wodą szybkość 40-50 wę-

„DUŻA KONICZYŃKA” 19 — 10 — 42 — 30 — 22 „MAŁA KONICZYŃKA” 10 — 20 — 28 — 18 — 23 TOTO-LOTEK 1 — 6 — 12 — 14 — 27 — 45 (dod. 26)

**W wieku wyzwolenia energii atomowej, mózgowi elektronicznych, w wieku, kiedy umysł ludzki i ręce robotnika stworzyły rakiety międzyplanetarne, każdy kto nie chce pozostać w tyle musi się uczyć, uczyć i jeszcze raz uczyć, a przede wszystkim musi się uczyć młode pokolenie. Na nas ciąży obowiązek stworzenia mu odpowiednich do tego warunków.**

## DRODZY TOWARZYSZE I OBYWATELE!

**MIESZKANCY CZELADZI!**  
Wymowa naszej dzisiejszej uroczystości jest niezwykle głęboka. W gmachu szkoły, którą otwieramy, oddajemy Polsce pierwszy z tysiąca pomników, które naród polski kosztem swej ofiarności postanowił wybudować dla uczczenia Tysiąclecia jej państwowości.

Oddanie do użytku pierwszej szkoły Tysiąclecia właśnie tu, w Czelandzi, nabiera głębokiego, symbolicznego znaczenia. Ten pierwszy pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego ufundowany został wspólnie przez Wojsko Polskie i przez górników, przez załogę kopalni „Czeladź”. Fakt ten wyraża nie tylko ofiarności i świadomość społeczna górników. Podkreśla on zarazem rolę klasy robotniczej, jako przodującej części narodu, dobrze rozumiejącej znaczenie szkoły, wiedzy, oświaty i kultury dla pomysłowego rozwoju budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

Gdy przed 15 laty kładliśmy rezy przyszej, socjalistycznej Polsce, jedno z pierwszych miejsc w naszych wysiłkach zajmowały sprawy oświaty i nauki. Wynikało to bezpośrednio ze społecznego charakteru naszego odrodzonego, ludowego państwa. W wielkich przeobrażeniach społecznych w Polsce Ludowej specjalne miejsce zajmuje dokonywana sie wciąż u nas rewolucja kulturalna, której ważną część stanowi rozwój oświaty.

Budowa nowych szkół staje przed nami, jako jedna z najważniejszych, ogólnonarodowych potrzeb. Polska Ludowa wybudowała w okresie swego piętnastolecia około 25 tys. izb szkolnych. Ilość ta jest jednak niedostateczna. Musimy zwiększyć tempo budowy szkół, musimy w okresie najbliższych siedmiu lat wybudować 45 tysięcy nowych izb szkolnych.

Mamy obecnie w Polsce 107

## Uroczystości w Czelandzi

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wielokrotnie gorącymi oklaskami.

Międzynarodówka kończy oficjalną część uroczystości. Wł. Gomułka i E. Gierek w towarzystwie przedstawicieli miejscowych władz wchodzi do pachnącego jeszcze farbą budynku szkolnego. Po drodze młodzież harcerska i przyszli pierwsi uczniowie wręczają im bukiet kwiatów.

Po swoim wspaniałym „królestwie” oprowadza gości kierownik nowej szkoły Edward Zwetler.

Tysiące ludzi przybyłych na uroczystości w czasie godzenia szkoły przez Wł. Gomułkę oglądały występy zespołów artystycznych Wojska Polskiego. Serdecznie żegnali oni następnie odjeżdżającego I sekretarza KC PZPR.

# Przemówienie I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki wygłoszone 26 bm. w Czelandzi

tys. izb szkolnych, w których pobiera naukę 4300 tys. dzieci w wieku szkolnym. Przedwojenna Polska posiadała 75 tys. izb szkolnych, w których uczyło się 5,5 mln dzieci. Mogłoby się więc wydawać, że obecna ilość izb szkolnych jest dostateczna, że dzieci i nauczyciele mają lepsze warunki nauki i nauczania w porównaniu z okresem przedwojennym. W rzeczywistości sprawa przedstawia się inaczej.

W okresie przedwojennym system szkolnictwa powszechnego był nierówny, inny w mieście i inny na wsi. Na 25 tys. szkół wiejskich było aż 21 tys. szkół o jednym, dwóch i trzech nauczycielach. W szkołach tych uczyło się 83 proc. dzieci wiejskich. Szkół o jednym nauczycielu, tzw. jednoklasówek było aż 12 tys. Władza ludowa zniósła ten system szkolny, uniemożliwiający dzieciom wiejskim ukończenie normalnej szkoły powszechnej, zrównała szkoły wiejskie ze szkołami miejskimi. Dzisiaj tylko 40 proc. szkół na wsi ma mniej niż czterech nauczycieli, a 81 proc. dzieci wiejskich pobiera naukę w szkołach, w których naucza czterech i więcej nauczycieli. Ta reforma szkolnictwa powszechnego przeprowadzona przez władzę ludową spowodowała ogromne zapotrzebowanie na nowe izby szkolne.

Potrzeba zwiększenia ilości izb szkolnych wypływa również z tego faktu, że młodzież w wieku od lat 14 do 17, była przed wojną zaledwie w 14 proc. objęta nauczaniem szkolnym. Natomiast w r. 1957/58 już 44,7 proc. młodzieży w tym wieku uczęszcza do różnego typu szkół i stale dążymy do powiększenia tego odsetka.

Najbardziej charakterystyczny jest rozwój szkolnictwa zawodowego. W r. 1937/38 na każde 100 tys. mieszkańców Polski wypadło 650 uczniów wszelkiego typu szkół zawodowych, a w r. 1957/58 odpowiednia liczba wynosiła już 1.691 uczniów. Liczba studentów w szkołach wyższych wynosi obecnie ponad 156 tysięcy, a więc ponad trzykrotnie przekroczyła poziom przedwojenny. Procentowo ilość uczącej się w szkołach wyższych młodzieży jest większa, niż w takich bogatych i niedołączonych przez wojnę krajach kapitalistycznych, jak Szwecja, Belgia i inne.

W 1938 r. na terenie naszego województwa było 649 szkół podstawowych, obecnie jest już ich 1.302, szkół licealnych było przed wojną 32, dziś mamy ich 88. Imponująco rozrosło się szkolnictwo zawodowe, gdyż wobec 38 szkół przed wojną, działa obecnie na terenie województwa katowickiego 262 szkoły zawodowe. Ilość uczniów w tych szkołach jest dziewięciokrotnie większa niż przed wojną.

Również szkolnictwo wyższe zostało szeroko rozwinięte na terenie naszego województwa.

To jest druga przyczyna, dla której musimy budować nowe szkoły.

W roku 1965 ilość dzieci w wieku od 7 do 14 lat zwiększy się o ponad milion sto tysięcy w stosunku do stanu obecnego. Dzieciom tym trzeba zapewnić miejsce w szkołach, trzeba dla nich zbudować nowe dziesiątki tysięcy izb szkolnych. Istniejące obecnie szkoły nie potrafią bowiem wchłonąć tego przyrostu, tym bardziej, że od szeregu lat poważny ich odsetek, szczególnie w miastach pracuje na dwie, a nawet na trzy zmiany. Ponadto wiele izb szkolnych mieści się w budynkach nie dostosowanych do normalnych warunków nauczania, bo w chłopskich chatkach, w barakach, na strychach, w rezerwatach strażackich itp.

To jest trzecia przyczyna, dla której sprawa szerokiego

rozwinęcia budowy szkół stała się doniosłym zadaniem ogólnonarodowym.

Jest wreszcie i czwarta, bardzo ważna przyczyna. Istniejący obecnie system kształcenia winien ulegać stopniowej, przebudowie w kierunku przedłużenia nauczania w szkołach powszechnych w powiązaniu z praktyczną nauką zawodową. Ponad połowa młodzieży po ukończeniu siedmioletniej szkoły podstawowej nie jest obecnie objęta dalszym kształceniem. Obecnie mamy około 1,6 mln młodocianych w wieku 14—17 lat, a w 1965 roku będzie ich około 2,6 miliona. Gdyby przedłużyć obowiązek powszechnego nauczania tylko o 1 rok, wymagałoby to zwiększenia ilości izb szkolnych o około 14 proc. w stosunku do stanu niezbędnego dla objęcia wszystkich dzieci siedmioletnim nauczaniem. A przecież olbrzymia większość młodocianych w wieku do 17 lat powinna być objęta zarówno kształceniem ogólnym, jak i zawodowym.

Na szybkie i radykalne rozwiązanie tego niezmiernie doniosłego z każdego punktu widzenia problemu, nie stać nas jeszcze obecnie. Nie mamy na to ani funduszy, ani pomieszczeń szkolnych, ani odpowiednio przygotowanych kadr nauczycielskich. Musimy jednak coraz szerszym frontem wkroczyć na tę drogę. Niezależnie od konieczności rozbudowy szkolnictwa zawodowego musimy i będziemy stopniowo zmieniać system kształcenia podstawowego.

Na nas, na naszym pokoleniu ciąży nieznanym żadnemu innemu pokoleniu wielki obowiązek wobec młodzieży, wobec naszych dzieci. Poprzednicy naszego pokolenia, nasi ojcowie, żyjąc w warunkach panowania burżuazji, kapitału i obszarnictwa, pozostawili nam w spadku zacofanie gospodarcze kraju, powszechną biedę i nędzę, analfabetyzm, niski poziom kultury, a nawet głęboką ciemnotę. Przechodzili pokolenia za pokoleniem, a w życiu narodu nie się w istocie rzeczy nie zmieniło. Jak żył ojciec, tak żył i syn. A jeden i drugi żył w ucisku, biedzie i poniżeniu. Do piero my, nasze pokolenie dojrzało historycznie do obalenia panowania klas wyzyskiwaczy, do powołania władzy ludowej, do przebudowy stosunków społecznych. Nam przypadł trudny obowiązek, lecz zarazem wielki wobec historii zaszczyt wprowadzenia naszej ojczyzny na drogę socjalistycznego rozwoju. Dokonałmy już niemało, maszerując po tej drodze już od lat piętnastu. Ale nowe nasze zadania i obowiązki wobec dorastającego pokolenia są nadal ogromne.

Nasze dzieci, nasi synowie nie chcą i nie mogą żyć tak, jak żyjemy my — ich ojcowie. Dzisiaj jest inny świat, niepodobny do świata naszych ojców. Żyjemy w epoce, kiedy narodził się świat socjalistyczny. Cechą naszej epoki jest współzawodnictwo świata socjalistycznego ze światem kapitalistycznym. A w tym współzawodnictwie olbrzymie znaczenie posiada wiedza, nauka, technika.

Powszechny pęd do wiedzy, do wydzierania przyrodzie co raz to nowych tajemnic, do mechanizowania i automatyzowania procesów produkcyjnych jest synonimem naszych czasów. W wieku wyzwolenia energii atomowej, mózgowi elektronicznych, w wieku, kiedy umysł ludzki i ręce robotnika stworzyły rakiety międzyplanetarne, każdy kto nie chce pozostać w tyle, musi się uczyć, uczyć i jeszcze raz uczyć, a przede wszystkim musi się uczyć młode pokolenie. Na nas ciąży obowiązek stworzenia mu odpowiednich do tego warunków.

W tym właśnie wyraża się

najistotniejsza treść wezwania rzuconego przez naszą partię, aby Tysiąclecie Państwa Polskiego uczcić przede wszystkim przez zbudowanie tysięcy szkół za społeczne fundusze. Wielki zaszczyt przypada mieszkańcom Czelandzi, i fundatorom tej pierwszej szkoły Tysiąclecia. Oddając dzisiaj tę szkołę do użytku, otwieramy ufundowanie przez społeczeństwo tysięcy podobnych szkół w okresie najbliższych siedmiu lat.

Wielka jest siła wspólnego działania, wielka jest idea zawarta w haśle 1000 szkół na Tysiąclecie. Upięknienie niewiele miesięcy, a na koncie Społecznego Funduszu Budowy Szkół, nie licząc sum pozostałych ze świadczeń na budownictwo szkolne w latach ubiegłych, znalazło się ponad 570 milionów złotych. Ten sukces nie powinien nas uspokajać. — Wprost przeciwnie, powinien być bodźcem do dalszej wytyczonej działalności aktywności politycznej, organizacji społecznych i wszystkich patriotów skupionych we Froncie Jedności Narodu, do dalszego wysiłku, aby osiągnąć powszechność i ciągłość akcji zbiorowej, aby co roku w latach obchodów Tysiąclecia wpływał nowy miliard na budownictwo szkolne.

Nowym czynnikiem mobilizującym społeczeństwo w tej ogólnej narodowej akcji, jest podjęta w dniu 17 lipca br. przez Krajowy Komitet SFBS uchwała zatwierdzająca pierwszą listę rozmieszczenia 203 szkół Tysiąclecia, z których 16 przekazanych będzie do użytku już w roku bieżącym. Na cele tej liczby kroczą województwo katowickie z 35 szkołami.

Społeczeństwo żadnego innego województwa nie ma bowiem takiego wielkiego doświadczenia w samodzielnej akcji budownictwa szkolnego, jak właśnie województwo katowickie. Górnicy i hutnicy i wszyscy ludzie pracy naszego województwa przez cały okres Polski Ludowej stanowią godny największego uznania przykład dla całego społeczeństwa polskiego w wielkim wysiłku tworzenia bazy materialnej dla rozwoju oświaty w naszym kraju. Już w latach 1947—1958 społeczeństwo naszego województwa zebrało 637 milionów na budowę i rozbudowę szkół, oraz wykonało prace przy budowie szkół wartości 143 milionów zł. Dzięki temu zbudowano ze środków społecznych 124 szkoły podstawowe, 12 przedszkola, ponad 300 mieszkań nauczycielskich, oddano lub rozbudowano 362 szkoły, przeprowadzono remonty kapitalne w 120 obiektach szkolnych itd.

Tak samo i obecnie ofiarności klasy robotniczej województwa katowickiego na budowę szkół — pomników Tysiąclecia naszego państwa jest znacznie większa niż w innych dzielnicach naszego kraju.

Województwo katowickie zebrało już 128,5 miliona złotych, a więc 70,4 procent rocznego planu zbiórki i może służyć za wzór i przykład ofiarności i dyscypliny społecznej dla całej Polski. Górnicy w tzw. „szkolnej niedzielę” wydobyli węgla o wartości 58 milionów złotych i dali go dyspozycji naszym cegielniom i chłopskim zespołom wypalania cegły, aby zabezpieczyć i od strony materiałów budowlanych wielki program budownictwa szkolnego.

Nie tylko dzięki tym społecznym czynom Śląsk zastąpił sobie na to zaszczytne miejsce. Na Śląsku realizowany jest wielki program budownictwa szkolnego z funduszy państwowych, a przecież te fundusze pochodzą również z ofiarnej pracy robotnika śląskiego.

Tylko w dniu dzisiejszym w województwie katowickim zostaną oddane do użytku 33 nowe obiekty szkolne (w tym 24 szkoły podstawowe, 2 przedszkola, 6 domów nauczyciela i 1 internat), na 29 budowlach zostanie zatknięta wiecha. Budowie te obejmują 24 szkoły podstawowe, 2 przedszkola, 2 domy nauczyciela i jedną salę gimnastyczną. Pod 27 budynków założony zostanie kamień węgielny, tj. pod 23 szkoły podstawowe, 1 szkołę zawodową, 2 domy nauczyciela oraz dobudowę 1 sali gimnastycznej.

W planie budownictwa szkół w województwie katowickim przewidziano wybudowanie 168 szkół — pomników 1000-lecia do końca 1965 roku. W 1959 roku rozpoczęto już budowę 35 takich szkół. Poza 35 szkołami przewidzianymi do oddania w dniu 26 lipca 1959 roku, w województwie katowickim w miesiącu wrześniu będą oddane 23 dalsze szkoły. Ogółem do końca bieżącego roku kalendarzowego zaplanowano oddanie 116 obiektów szkolnych.

Są to liczby, którymi macie prawo szczycić się przed całym krajem. Pokazują one bowiem, co zdziałać można zespoleniem wysiłku państwowych władz oświatowych i całego społeczeństwa.

Niekiedy, choć nielicznie, tu i ówdzie w kraju słyszy się głosy, że państwo powinno wybudować wszystkie potrzebne szkoły, że partia nasza i pozostate partie wchodzące w skład Frontu Jedności Narodu obciążają społeczeństwo daniną na rzecz budowy szkół.

My tej daniny się nie wstydzimy. Przeciwnie, uważamy, że oddajemy dobrą przysługę naszej ojczyźnie, apelując do robotników, do chłopów, do wszystkich ludzi, którzy pragną dobra dla własnych dzieci, aby pomogli państwu w rozwiązywaniu wielkiego problemu zaspokojenia potrzeb szkolenia i nauczania naszego najmłodszego pokolenia. Jeśli ktoś nazywa świadczenia na rzecz budowy szkół daniną, to danina ta jest najcenniejszym wianem, jakim możemy wyposażyć nasze dzieci, naszych spadkobierców, naszą ojczyznę, na drogę przyszłego życia. Troska o przyszłość młodego pokolenia, o rozwój naszej ojczyzny, jest zarówno obowiązkiem władz państwowych jak i całego społeczeństwa.

Świadczenia na rzecz budowy szkół są dobrowolne, ale każdy, kto nie poczuwa się do obowiązku tych świadczeń, wystawia sobie złe, niepatriotyczne świadectwo. Jesteśmy głęboko przekonani, że takich ludzi znajdzie się niewiele. Jeśli dziś jeszcze akcja zbierania funduszy na budowę szkół Tysiąclecia nie objęła całego społeczeństwa, co szczególnie dotyczy ludności wiejskiej, na wielu terenach kraju, świadczy to tylko o braku inicjatywy organizacyjnej, która wyjść winna zarówno od strony wszystkich organizacji politycznych, jak i od bezpartyjnych światłych ludzi, doceniających znaczenie nauczania i powszechnego zdobywania wiedzy, oraz kwalifikacji zawodowych. Wszędzie, gdzie znajdują się ludzie z inicjatywą, akcja zbiórkowa na Społeczny Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia przynosi dobre rezultaty.

Nie wszędzie, nie w każdej miejscowości są potrzebne nowe szkoły. Ale sprawa budowy nowych szkół dotyczy wszystkich obywateli w jednakowym stopniu niezależnie od tego, czy w ich miejscowości występuje, lub nie występuje potrzeba rozszerzenia sieci szkolnej. Akcja zbiórkowa na rzecz Społecznego Funduszu Budowy Szkół Tysiąclecia winna być zatem powszechna. Wszyscy

muszą pomóc w budowie szkół tam, gdzie budowa ta jest konieczna i przewidziana w planach państwowych. W ciągu siedmiolecia państwo wydatkuje na budowę 30 tys. izb szkolnych wraz z ich niezbędnym wyposażeniem około 16 miliardów złotych. Z własnych wkładów społeczeństwa winno powstać ponadto 15 tys. izb szkolnych, kosztem około 7 miliardów złotych. Będzie to najlepszy sposób uczenia przez naród polski Tysiąclecia istnienia państwa polskiego. Ta wielka, ogólnonarodowa sprawa jest bliska każdemu, komu na sercu leży przyszłość młodego pokolenia i miejsce Polski wśród narodów świata.

Pozwólcie towarzysze, że w imieniu Komitetu Centralnego Partii złożę serdeczne podziękowanie fundatorom tej pięknej szkoły — żołnierzom Wojska Polskiego i załodze kopalni „Czeladź” oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do jej wybudowania.

Ten okazały budynek stanowi jednak dopiero ramy, które teraz należy wypełnić żywą, socjalistyczną treścią pracy wychowawczej i dydaktycznej.

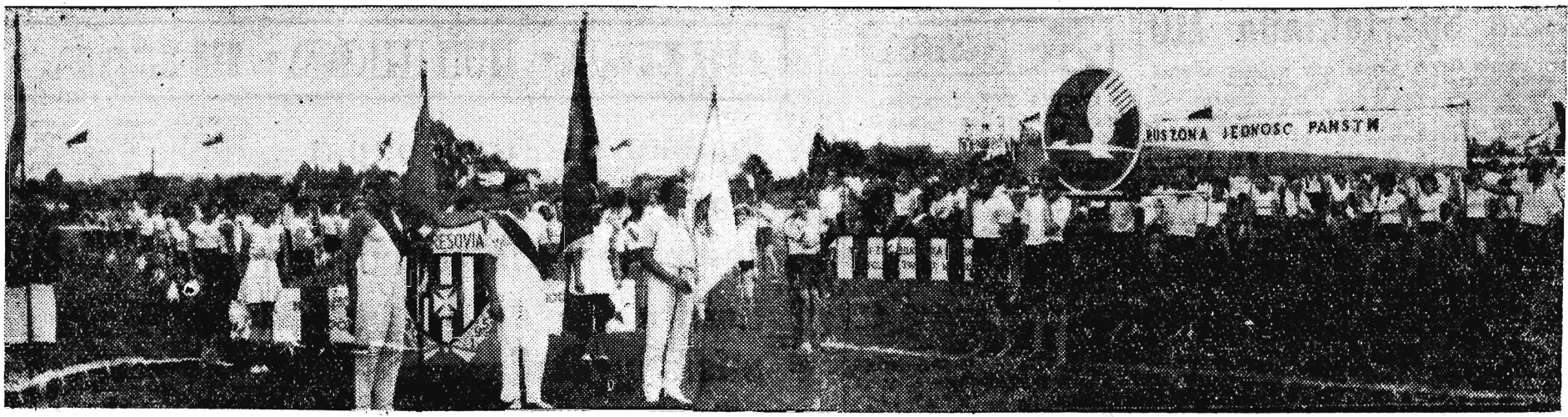
Niech szkoła wasza nazwana imieniem Karola Świerczewskiego, syna robotniczej Warszawy, całym sercem oddanego sprawie socjalizmu — w swej pracy wychowawczej idzie w jego ślady. Niech młode dziecko, która już wkrótce wypełni jej mury, naśladuje go i bierze zeń wzór. Niech na jego przykładzie, żywo ukazany przez wychowawców, młodzież uczy się odwagi i pracowitości charakteru, pracowitości i poświęcenia, łączenia interesu społecznego z interesem osobistym. Niech pod kierownictwem wychowawców, ich umysłów i serc, sylwetka Karola Świerczewskiego, pioniera rewolucjonisty, stanie się wzorem pracowitości i oddania Polsce Ludowej.

Wobec was wszystkich tu zgromadzonych, wobec wychowawców, rodziców i młodzieży, wobec tych, którzy własnym wkładem i pracą przyczynili się do powstania tej szkoły — pragnę wyrazić głębokie przekonanie, że z waszej szkoły i nie tylko z waszej, będzie wychodziła młodzież, która rozumem i sercem służy będzie sprawie socjalizmu.

Przyszłość naszej młodzieży, przyszłość świata i ludzkości to socjalizm i komunizm. Pokazujemy naszym młodym pokoleniu piękno budownictwa socjalistycznego. Nie zabraknie nam po temu argumentów. Uczmy ją ideowego zaangażowania w rozwiązywanie problematyki dnia dzisiejszego, poczucia odpowiedzialności i dyscypliny społecznej oraz zgodnej z naszym ustrojem społecznym moralności, wiary i entuzjazmu w tworzenie możliwości człowieka.

Młodzież jest pełna radości i życia, żądna wrażeń. Niech postać komunista, robotnika i żołnierza, uczestnika Rewolucji Październikowej, bojownika o wolność Hiszpanii, dowódcy II Armii Wojska Polskiego — Karola Świerczewskiego, będzie dla korzystającej z tej szkoły młodzieży, wzorem do naśladowania, jak łączyć patriotyzm i internationalizm, walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne, jak żyć i pracować dla najwznioślejszej idei ludzkości — idei komunizmu.

Niech śladem górników Czelandzi pójdzie całe społeczeństwo, a stworzymy podstawy pod taki rozwój oświaty w naszym kraju, by odpowiadał roli dziejowej naszego ustroju, by był godny Polski Ludowej, która jest ukoronowaniem dotychczasowej 1000-letniej historii państwa naszego i która otworzyła narodowi polskiemu przejście do nowej epoki, epoki socjalizmu.



# Polacy mistrzem świata w szabli po zwycięstwie nad Węgrami 9:7

W niedzielę, w ostatnim dniu szermierczych mistrzostw świata w Budapeszcie polscy szablicy odnieśli duży sukces. W finale po zwycięstwie nad NRF 9:4 nasi reprezentanci pokonali drużynę Związku Radzieckiego 9:7. Następnie stanęli oni do pojedynku o złoty medal z zespołem węgierskim.

W godzinach przedpołudniowych Polacy pokonali reprezentację NRF 9:4. Punkty w tym meczu dla naszych barw zdobyli: Pawłowski — 3, oraz Ochyra, Piątkowski i Zabłocki po 2. W drugim meczu Włochy zwyciężyły Francję 9:5, a w następnym pojedynku przegrały z drużyną Węgier 6:9.

Polscy szablicy odnieśli w Budapeszcie wspaniały sukces. W finałowym meczu pokonali oni reprezentację Węgier w stosunku 9:7.

Tak więc polscy szablicy odnieśli w Budapeszcie swój największy sukces, zwyciężając od 24 lat niepokonaną drużynę węgierską — i to na ich gorącym terenie. Jest to wydarzeniem bez precedensu. Jak bardzo gospodarze przeżyli tę porażkę świadczy najlepiej fakt, że zawodnicy i działacze, gratulując polskim szablistom, mieli łzy w oczach. Płakali również Polacy, ale ci ze szczęścia.

# Pośmiertne odznaczenie Eugeniusza Nazimka

Przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — Włodzimierz Reczek nadał pośmiertne odznaczenia „Zasłużony Mistrz Sportu” następującym osobom: Eugeniuszowi Nazimkowi, który zginął tragicznie podczas zawodów żużlowych na stadionie w Rzeszowie oraz Janowi Lange-rowskiemu i Michałowi Nahorskiemu, którzy ponieśli śmierć na trasie samochodowego rajdu do Adriatyku.

# Stadion

TYGODNIK SPORTOWY I NOWINERZESZOWSKICH

Nr 29 (109) Rzeszów, poniedziałek 27 lipca 1959 r.

# Ekipa polskich sportowców na VII Festiwal w Wiedniu

W sobotę przybyli do Wiednia pozostałe ekipy sportowców, a wśród nich serdecznie witana ekipa polska. Sportowcy polscy, podobnie zresztą jak zawodnicy innych krajów, zamieszkali w Camping Platz Wien Sued.

W sobotę przed południem przyjechał do Wiednia rekordzista świata i mistrz olimpijski Czechosłowacji Emil Zatopek. Został on zaproszony na Festiwal jako gość honorowy.

Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny WAF w dniach 1 i 2 sierpnia zapowiada się niezwykle interesująco. Będzie to najsilniej obsadzona impreza lekkoatletyczna, jaka kiedykolwiek odbyła się w Wiedniu. Zapowiedziano w niej udział 150 zawodników z 13 państw: ZSRR, NRF, NRD, Czechosłowacji, Polski, Węgier, Jugosławii, Rumunii, Włoch, Szwecji, Bułgarii, Argentyny, no i oczywiście gospodarzy. Bodaj najsilniejsze zespoły przysłać mają ZSRR i NRD. Ze Związku Radzieckiego startować mają zawodnicy, którzy uczestniczyli w międzynarodowym meczu z USA.

Komisja sportowa Festiwalu ustaliła w niedzielę program pierwszego dnia zawodów. W poniedziałek odbędą się spotkania piłkarskie, tenisa stołowego oraz koszykówki męskiej i kobiet.

Komisja sportowa Festiwalu ustaliła również program zawodów lekkoatletycznych, które odbędą się w ramach Igrzysk. 29 bm. przeznaczono na treningi, natomiast właściwe zawody odbędą się 30 i 31 bm.

Zawodnicy polscy, którzy przyjechali do Wiednia w sobotę późno w nocy, pierwszy dzień pobytu w stolicy Austrii wykorzystali przed południem na zwiedzanie miasta, a w południe przygotowywali się do udziału w uroczystym otwarciu Festiwalu, które nastąpiło w niedzielę wieczorem.



W dniu 22 lipca — w 15-rocnicę Polskiej Ludowej na Stadionie Rzeszowskiej Stali odbyło się Święto Kultury Fizycznej, w którym uczestniczyli członkowie związkowych klubów sportowych, MKS oraz ludowych zespołów sportowych.

Oto na zdjęciu górny widok rezydentów KS „Resovia” oraz Stali Rzeszów na chwilę przed defiladą.

Członek KC PZPR i sekretarz KW PZPR w Rzeszowie Władysław Kruczek złożył w tym dniu serdeczne gratulacje sportowcom Rzeszowszczyzny za dotychczasowe osiągnięcia, życząc dalszych sukcesów sportowych.

Na zdjęciu: Tow. Wł. Kruczek przy mikrofonie, w tyle od lewej — i sekretarz KW PZPR, Władysław Kruczek, w środku — sekretarz KW PZPR, Władysław Kruczek, w prawym — sekretarz KW PZPR, Władysław Kruczek, w prawym — sekretarz KW PZPR, Władysław Kruczek.

Na zdjęciu: Grupa defilujących sportowców — członków ludowych zespołów sportowych — otwiera taki oto poczet sztafety.

# Wyścig kolarski „Szosa Przyjaźni” wygrał Pokorny z LZS Zielona Góra

Na czoło niedzielnych imprez sportowych województwa rzeszowskiego wybił się niewątpliwie wyścig kolarski „Szosa Przyjaźni” — zorganizowany przez WKKF Rzeszów, Rzeszowski Okręgowy Związek Kolarski, Resovia i Unie Tarnów. Start honorowy nastąpił około godz. 9 przed gmachem Prezydium WRN. Oficjalnego otwarcia wyścigu dokonał przewodniczący WKKF Leonard Grzeszkowiak, a starterem honorowym i zarazem gościem wyścigu był prezes Polskiego Związku Kolarskiego inż. Feliks Góglowski.

Do wyścigu na 200 km wystartowało 33 kolarzy posiadających licencje. Natomiast kartowicze zajęli miejsca na samochodach, aby wyścig na 100 km rozpoczął w Tarnowie. Trasa kolarzy licencjonowanych wiodła z Rzeszowa przez Dębicę, Pilzno, Tarnów. Meta pierwszego podetapu znajduje się na stadionie Unii. Do drugiego podetapu kolarze wystartują w godzinach popołudniowych. Tą samą trasą pojadą przez Rzeszów do Łańcuta i stąd wrócą na stadion rzeszowskiego Waltera.

Jedziemy tuż za barwnym pelotonem kolarzy. Rozpoznajemy sylwetki: Lechforowicza i Pokornego z Resovii, Piotrowskiego ze Stali Mielec, Cebulę ze Stali Rzeszów, Sowizrała z Wisłoki Dębica. Rozróżniamy kolarzy Unii Tarnów, Wisły Kraków, Wiśniowicza z Zielonej Góry, Oświecimia, Białogostoku, Warszawy i innych.

Przez pierwszych kilkanaście minut nie notujemy ciekawszych momentów. Wprawdzie ten czy ów wyskakuje z grupy do przodu, lecz za kilka, lub kilkanaście sekund znów wszyscy jadą razem. Pierwszą udaną ucieczkę inicjuje Zadrożny z LZS Mazowiec. Zyskuje on ok. 200 m przewagi, jednak w Sędziszowie, tuż przed samym nosem uciekiniera opada rampa towarowa. Ucieczka zostaje zlikwidowana. Znow wszyscy jadą razem. Dopiero góra popczykka stanowi trudniejszą przeszkodę, która wykrusza z grupy słabszych zawodników. Przed

Pilznom kształtuje się czołówka 12 kolarzy, wśród których z nasze go województwa rozpoznajemy tylko Sowizrała i Wrzosa (Wisłoka Dębica). Pozostali jadą w głównym pelotonie ok. 100 m za czołówką. Tymczasem czołówka zwiększa tempo i na granicy wopływa w rzeszowskiego i krawkowskiego ma już 1 minutę przewagi nad grupą główną.

Wyścig zbliża się do Tarnowa. Niestety, współorganizatorzy wyścigu z tego miasta nie poznawali w ogóle trasy. Efekt tego jest taki, że niektórzy kolarze robią rundę wokół miasta i to powoduje kolosalne zamieszanie i w następstwie kilka protestów. Sędziowie ustalają następującą kolejność na mecie pierwszego podetapu: 1) Pokorny (LZS Zielona Góra), 2) Okuniewicz (LZS Białystok), 3) Kozłowski (Wiśniowicz Niemodlin), 4) Kapusta (Wiśniowicz Niemodlin), 5) Sowizrała (Wisłoka Dębica), 6) Słobiski (Wisła Kraków). 12 pierwszych zawodników sklasyfikowano w jednakowym czasie 2.28.35.

W godzinach popołudniowych następuje w Tarnowie start do drugiego podetapu. Z miejsca mordercze wprost tempo narzuca zwycięzca pierwszego podetapu — Pokorny. Wskazówki szybko licznika naszego samochodu — raz po raz dotykają kreski 60 km/godz. Zdamy sobie sprawę, że tej szybkości kolarze nie wytrzymają długo. Przepuszczenia nasze zaryzą się sprawdzają. Po kilku kilometrach słabiej odpadają z grupy. Następnie ostry tempo nie wytrzymuje Piotrowski, Pokorny, Lechforowicz i przed Ropczycami w grupie czołowej kręci już tylko 11 kolarzy, a wśród nich Sowizrała z Dębicy. Ten całemu wyścigowi nadaje nadal Pokorny. Raz po raz z łatwością odrywa się od grupy, jednak nie chce ryzykować samotnej ucieczki. Do mety jeszcze daleko. Zachęca tylko kolegów do przyspieszenia. Wyścig staje się coraz ciekawszy. Kiedy Stołecki nie wytrzymuje tempa Pokorny czeka na niego, aby kolega klubowego podciągnął do grupy.

Zatrzymujemy się w Trzcielanie. Nad Piotrowskim, Pokorny 10 minut przewagi. Wiemy już, że z tych 11 kolarzy kręcących daleko w przódzie wyłoni się zwycięzca czwartego z kolei wyścigu „Szosa Przyjaźni”. Nie mylimy się. Po pokonaniu trasy do Łańcuta i z powrotem do Rzeszowa, na metę jako pierwszy wpada Pokorny.

**SKONECKI ZREHABILITOWAŁ SIĘ GASIĄRKOWI**

W międzynarodowym turnieju tenisowym w Sopocie rozegrano w sobotę spotkania półfinalowe. Największe zainteresowanie skupiło się na spotkaniach męskich. W pierwszym z nich Viziru Rumunia, po bardzo zaciętym lecz na słabym poziomie stojącym pojedynku pokonał Piątkę 2:6, 6:1, 7:5, 8:6. W drugim półfinale Skonecki wziął pełny rewanż nad Gasiarkiem za porażkę na mistrzostwach Polski pokonując go 7:5, 6:3, 6:2.

# O mistrzostwo Polski Juniorów

## Krośnianska-Cracovia 0:3 (0:2)

Bramki dla zwycięzców zdobyli Skrzyszowski 2 oraz jedna samobójcza ze strzału Czekalskiego (Krośnianska).

**KROŚNIANKA:** Zywicki, Czekalski, Kokoszka, Majchrowicz, Łoś, Mul, Boruta, Rak, Glowa (Filar), Godek, Habrat.

**CRACOVIA:** Pawłowski, Miś, Książek, Madera, Sliwa, Lewicki, Kochan (Karski), Banaś, Skrzyński, Mikołajczyk, Kowalik.

Sędziował p. Bargiel z Lublina. W II eliminacyjnym meczu o mistrzostwo Polski juniorów Krośnianska uległa Cracovii na własnym boisku. Drużyna krakowska przegrała tym samym do następnej eliminacji. Młodzi piłkarze krośnianscy zagrali nadzwyczaj słabo i nie potrafili wykorzystać licznych sytuacji podbramkowych. Nie bez wpływu na wynik była samobójcza bramka Czekalskiego, który słynnym strzałem zmusił własnego kolegę do kapitulacji. Cracovia była zespołem o wiele lepszym technicznie i na zwycięstwo w pełni zasłużyła.

W pierwszym meczu rozegranym w Krakowie, Krośnianska przegrała 1:5.



# Wszystkiego po trochu

## SKONECKI PRZEGRAL Z VIZIRU

W niedzielę zakończył się w Sopocie międzynarodowy turniej tenisowy. Finały przyniosły kilka niespodzianek. Największą z nich była porażka Skoneckiego z Rumunem Viziru 6:3, 3:6, 2:6, 4:6.

## Ponojotowie — Nikolic

— 6:4, 6:1, 6:0. Jak było do przewidzenia, Jedrzejowska nie miała wielkich trudności z pokonaniem Szmida 6:3, 6:3.

## STAL SOSNOWIEC — REMISUJE Z GORNIKIEM ZABRZE

W rozegranym w niedzielę towarzyskim meczu piłkarskim Stal Sosnowiec zremisowała z Górnikiem Zabrze 2:2 (2:2). Bramki strzelił

Ciszek i Uznański dla Stali oraz Fojcik i Janowski dla Górnika.

## RUCH CHORZOW PRZEGRYWA W OPOLU

W Opolu odbyło się spotkanie sparingowe przed rozpoczęciem jesiennej rundy rozgrywek ligowych, w którym lider II ligi Pólnoc — miejscowa Odra pokonała Ruch Chorzów 3:1 (1:1).

# Wojewódzka Spartakiada MO

W dniach 24-26 bm. odbyła się Rzeszowie Wojewódzka Spartakiada MO, w której uczestniczyło 463 funkcjonariuszy i pracowników Milicji Obywatelskiej oraz 106 członków ORMO. Spartakiada przeprowadzona została w następujących dyscyplinach sportowych: w lekkiej atletyce, strzelaniu, siatkówce i kolarstwie. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali pamiątkowe żetony oraz dyplomy i praktyczne nagrody.

**A oto wyniki techniczne:**  
LEKKA ATLETYKA: trójbój dla kategorii wieku powyżej 35 lat: 1000 m: 1) Walus (Sanok) - 3:31,2; 2) Półtorak (KW MO Rzeszów) - 3:31,8; skok w dal: 1) Goleń (Krosno) - 4,46; 2) Majkutowski (Łańcut) - 4,35; rzut granatem: 1) Walek (Przemysł) - 50 m; 2) Kwiatek (KW MO Rzeszów) - 46 m; Zespołowo: 1) KW MO Rzeszów - 28 pkt.; 2) KM Przemysł - 26 pkt.; 3) KP Mielec - 24 pkt.

## Wyniki techniczne wyścigu „Szosa Przyjaźni”

Licencja II etap: 1) Pokorny (LZS Zielona Góra) - 2:56,42; 2) Zadrozny (LZS Mazowsze Warszawa) - 2:56,42; 3) Łozowicki (Wiśniarz Niemodlin) - 2:56,42; 4) Okuniewicz (LZS Białystok) - 2:56,42; 5) Krawczyk (LZS Mazowsze) - 2:56,50; 6) Sawicki (LZS Białystok) - 2:56,50.

Po dwóch etapach licencja: 1) Pokorny - 5:25,21; 2) Okuniewicz (LZS Białystok) - 5:25,22; 3) Łozowicki (Wiśniarz Niemodlin) - 5:25,22; 4) Zadrozny (LZS Mazowsze) - 5:25,22; 5) Kapusta (Wiśniarz Niemodlin) - 5:25,30; 6) Krawczyk (LZS Mazowsze) - 5:25,36.

WYNIKI DRUŻYNOWE:  
1) LZS Mazowsze (W-wa) 16.21.51  
2) LZS Zielona Góra 16.25.55  
3) LZS Białystok 16.28.13

KARTA: dystans 110 km - 1) Surmiński (LZS Zielona Warszawa) - 3:02,47; 2) Kuzaj (Wisła Kraków) - 3:09,30; 3) Kuciapski (Polna Przemysł) - 3:09,30; 4) Lipski (Resovia) - 3:09,30; 5) Masiarski (Korona Kraków) - 3:09,30; 6) Skuba (Resovia) - 3:09,30.

KARTA DRUŻYNOWO: 1) Wisła Kraków - 9:29,30; 2) Resovia - 9:31,10; 3) MKS Lublin - 9:45,50; 4) Stal Mielec - 9:51,38.

1) Bajger (ZO Krosno) - 2:39,6; 2) Czerw (KM Rzeszów) - 2:39,8; skok w dal: 1) Wieg (KW MO Rzeszów) - 5,58; 2) Kowal (KP Przemysł) - 5,57; rzut granatem: 1) Rodon (KP Ropczyce) - 56 m; 2) Biernacki (KW MO Rzeszów) - 55 m; Zespołowo: 1) KW MO Rzeszów - 45 pkt.; 2) ZO Rzeszów - 45 pkt.; 3) ZO Krosno - 37 pkt.

MARSZ PATROLOWY: (kategoria powyżej 35 lat): 1) ZO Rzeszów - 151 pkt.; 2) KP Krosno - 121 pkt.; 3) KP Gorlice - 109 pkt. Kategoria 25 lat: 1) KP Rzeszów - 168 pkt.; 2) KP Jasło - 156 pkt.; 3) KP Strzyżów - 143 pkt. ORMO: 1) Lesko - 145 pkt.; 2) Krosno - 114 pkt.; 3) Sanok - 102 pkt.

SIATKÓWKA: Finały MO - ZO Rzeszów - Jarosław 3:1; Lesko - Nisko 3:0; ZO Rzeszów - Lesko 3:1; Jarosław - Nisko 3:0; Ostateczna kolejność: 1) ZO Rzeszów; 2) KP Lesko; 3) KP Jarosław; 4) KP Nisko; 5) Leszajsk; 6) Deblca 0:3; Deblca - Leszajsk 3:1; Nisko - Leszajsk 3:1; Ostateczna kolejność: 1) Deblca; 2) Lesko; 3) Nisko; 4) Leszajsk.

KOLARSTWO: wyścig na dystansie 20 km: 1) Pietras (KP Rzeszów) - 40:00; 2) Piachta (KM Rzeszów) - 40:05; 3) Pralner (KP Strzyżów) - 40:15; 4) Nowak (ZO Rzeszów) - 40:30; 5) Luboch (KP Mielec) - 40:23.

STRZELANIE: PW (50 m i 25 m): 1) Wł. Bator (ZO Rzeszów) - 555 pkt.; 2) J. Bator - KW MO Rzeszów - 552 pkt.; 3) Bober - KP Brzozów - 475 pkt.; KBK i KBKS: 1) Głowacki - KM Rzeszów - 717 pkt.; 2) Madej - KP Strzyżów - 700 pkt.; 3) Nowak - ZO Rzeszów - 623 pkt.; Zespołowo: 1) KP Strzyżów - 1798 pkt.; 2) KM Rzeszów - 1758 pkt.; 3) KW MO Rzeszów - 1581 pkt.

KOBIETY: PW i KBKS: 1) Słogera (KP Strzyżów) - 666 pkt.; 2) Cader (KM Rzeszów) - 657 pkt.; 3) Paździor (KP Nisko) - 315 pkt. ORMO: KBKS: 1) Niedziela (Strzyżów) - 230 pkt.; 2) Wolan (Strzyżów) - 220 pkt.; KBK: 1) Niedziela - 86 pkt.; 2) Kapral (Lesko) - 83 pkt.; Punktacja zespołowa: 1) Strzyżów - 617 pkt.; 2) Sanok - 443 pkt.

PUNKTACJA OGÓLNA SPARTAKIADY: 1) KP Strzyżów - 42,8; 2) KP Lesko - 38,2; 3) KP Strzyżów - 29,6; 4) KP Radymno - 29,5; 5) KP Łańcut - 29,3; 6) KP Nisko - 27,7.

LEGIA WYGRYWA Z POGONIĄ

Zaległe spotkanie o mistrzostwo I ligi rozegrane 26 bm. w Szczecinie między Legią Warszawą i miejscową Pogonią zakończyło się zwycięstwem wojskowych 2:1 (1:1).

## Walter Rzeszów-Stal Mielec 0:1(0:0)

W towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym wczoraj na stadionie Waltera w Rzeszowie pomiędzy drużyną

## A KLASA

GRUPA POŁUDNIOWA  
Górnik Ib Gorlice - Stal Dębica 1:4 (1:2)  
Stal Ib Dębica - Stal Ib Mielec 0:3 (0:1)  
Gryf Mielec - Wisłoka Dębica 2:1 (1:0)  
LZS Przybyszówka - Sanoczanka Ib 5:1 (1:1)  
Wisłok Strzyżów - Nafta Jedlicze 1:2 (0:1)  
Sanovia Lesko - Start Rymanów 2:2 (1:1)

TABELA

Stal Ib Mielec	15	25:5	63:13
Wisłoka Dębica	15	24:6	39:15
Stal Dębica	15	24:6	53:27
Czarni Jasło	14	19:9	37:23
LZS Przybysz.	15	18:12	31:29
Nafta Jedlicze	15	17:13	36:31
Stal Ib Dębica	15	17:13	29:30
Start Rymanów	15	16:14	38:23
Sanovia Lesko	15	13:17	24:39
Górnik Ib Gorl.	15	12:18	32:42
Gryf Mielec	15	11:19	23:43
Krośnianka Ib	15	10:20	33:33
Resovia Ib	15	8:22	29:37
Wisłok Strzyż.	15	7:23	19:43
Sanoczanka Ib	15	2:26	10:66

A-KLASA  
GRUPA POŁOŃCZA  
JKS Jarosław - Stal Ib Stalowa Wola 4:2 (1:0)  
Unia Sarzyna - Orkan Nisko 1:1 (0:1)  
Czuwaj Ib Przemysł - Polonia Ib Przemysł 1:1 (1:1)  
Orzeł Przeworsk - Polonia Ib Przemysł 6:0 (2:0)  
Walter Ib Rzeszów - Siarka Tarnobrzeg 2:0 (2:0)  
Wiśniarz Rakszawa - LZS Przedmieście 2:1 (0:0)  
Czuwaj Ib Łańcut - Stal Gorzyce 0:2 (0:2)

TABELA

JKS Jarosław	15	27:3	70:17
Unia Sarzyna	15	25:5	47:14
Orzeł Przew.	15	20:10	42:16
Siarka Tarnob.	15	20:10	36:18
San Rozwadow	14	18:10	31:20
Stal Gorzyce	15	17:13	45:28
Walter Ib Rz.	15	16:14	39:29
Stal Ib St. Wola	15	15:15	28:23
Wiśniarz Raksz.	15	15:15	28:31
LZS Przedm.	15	14:16	28:37
Polonia Ib Prz.	15	12:18	24:30
Orkan Nisko	15	11:18	27:51
Czuwaj Ib Prz.	15	10:20	19:46
Polna Ib Prz.	15	2:28	8:56
Czuwaj Ib Łańc.	15	2:28	9:65

miejscowych, a Stalą Mielec zwyciężyli goście w stosunku 1:0. Bramkę dla nich uzyskał Gabrysiak.

Był to okropnie słaby i nudny mecz. Napastnicy obu drużyn oddali zaledwie kilka celnych strzałów na bramki przeciwników. Poza tym niemiara gra, a raczej kopania w wypełnioną całe 90 minut. Stal potraktowała to spotkanie niezwykle ulgowo a napastnicy, obawiając się kontuzji, unikali ostrych starć i walczyli jakby od niechcenia. Walter przejawiał więcej ambicji lecz tu dla odmiany wchodził w rachubę brak umiejętności ze sforsowaniem twardej obrony mieleczan.

Bramki gości bronili Pytlas, gdyż Mysiak odniósł na ostatnim meczu (Rzeszów - Wiedeń) poważną kontuzję. Jak przypuszcza p. Antoni Brzeźniak - trener mieleckiego zespołu - najlepszy bramkarz województwa będzie musiał pauzować przynajmniej 2 miesiące.

O WEJŚCIE DO LIGI JUNIORÓW  
Błyskawica Przemysł - Sanoczanka 2:1 (2:1)

## III LIGA III LIGA III LIGA

### Przodownik traci 1 pkt Stal Dębica znów na drugim miejscu Gorąca niedziela mistrzowska

TABELA

Stal St. Wola	14	23:5	29:7
Stal Dębica	14	17:11	29:18
Stal Ib Rz.	14	17:11	26:25
Polna Przem.	14	15:13	23:13
Resovia	14	15:13	20:12
Polonia Przem.	14	14:14	25:22
Górnik Gorlice	14	13:15	16:22
Sanoczanka	14	13:15	15:21
Krośnianka	14	12:16	15:24
Czuwaj Przem.	14	11:17	12:25
Czuwaj Łańc.	14	9:19	11:18
Legia Krosno	14	9:19	12:26

Wnęć grający w tym meczu b. mądre. Rezultatem przewagi Legii był jednak tylko jeszcze jeden gol w 18 min. zdobyty przez Kumonia. Obciąża on bramkarza Strauba, który pozwolił zawodnikowi krośnińskiemu na wyluskanie piłki z bezpośredniej odległości od swej bramki. Stal grała w tym okresie b. słabutko. Napastnicy poruszali się ospale bez większej ochoty do walki. Tuż przed końcem I połowy Krzyszcuk silnym strzałem poprawił wynik na 2:1.

Po zmianie stron sytuacja ulegała zmianie i Stal z kolei nadawała ton grze. Nie potrafiła jednak zdobyć się na strzelenie wyrównującej bramki. U zwycięzcy dobrze w tym meczu zagrał atak, a szczególnie Kumon i Jucho. W Stali dawał się odczuć brak M. Skiby. Krzyszcuk na skrzydle i później na łączniku był jedynym wartościowym graczem w linii napadu. Słabymi punktami był bramkarz oraz obaj pomocnicy.

Sędzia p. Hull nie wypadł imponująco. Wydawał on w tym meczu szereg mylących decyzji, a podrykowane rzutu karnego, z którego padał strzał bramką dla Legii, było zbyt surową karą za przewinięcie gracza rzeszowskiego.

Sędziował p. Pacia z Krakowa.

Gospodarze rozpoczęli z wielkim impetem i już w 3 minucie zdobyli prowadzenie ze strzału Stefańskiego. Po tej bramce Stal niepotrzebnie zwołniała grę, wykorzystali to goście, rzucając się do kontrataku. Wynikiem tego była wyrównująca bramka. Pierwsza połowa upłynęła pod znakiem równorzędnej gry, a prze waga gospodarzy uwidoczniła się dopiero w drugiej części spotkania, kiedy to miejscowi przejęli całkowicie inicjatywę w swe ręce, nie oddając do końcowego gwizdka. Ostatnie minuty zawodów upłynęły pod znakiem nieustannego obciążania bramki gości. W drużynie zwycięzców wyróżnić należy debiutanta Stefańskiego, który gdy nabierze większej rutyny i kondycji, może stać się wartościowym napastnikiem. U pokonanych na najlepszą notę zasłużył bezspornie pomocnik Krzyszcuk.

Legia Ib Krosno - Stal Ib Rzeszów 3:1 (2:1)

2 min. Jucho 1:0  
18 min. Kumon 2:0  
45 min. Krzyszcuk 2:1  
88 min. Kordys 3:1 (z karnego)  
LEGIA: Biduś, Moskal, Wnęk, Cwikłata, Dabek, Lengawa, Kordys, Paczosa, Kumon, Jucho, Janas (Jasiński).  
STAL: Straub, Winarski, K. Jurkiewicz, Zatonkał, Mach (Smulkowski), Janikowski, Patycki, Dowbecki, R. Jurkiewicz, Złamaniec, Krzyszcuk.  
Sędziował p. Hull z Gorlic.  
Pojedynkę krośnińskiego Legii z rzeszowską Stalą na tzw. szczeblu III ligi zakończył się niespodziewanym zwycięstwem gospodarzy. Stal rozczarowała i absolutnie nie potwierdziła swej wysokiej lokaty w tabeli. Legia, która na serio traktuje walkę o utrzymanie się w lidze okręgowej, rozpoczęła mecz bardzo obiecująco. Już w 2 min. Jucho po ładnej akcji całego napadu uzyskał prowadzenie dla swych barw. Przez dalsze minuty prawie już do końca pierwszej połowy trwał nieustanny szturm na bramkę Stali. W tej akcji brał udział nawet stoper

Stal St. Wola 14 23:5 29:7  
Stal Dębica 14 17:11 29:18  
Stal Ib Rz. 14 17:11 26:25  
Polna Przem. 14 15:13 23:13  
Resovia 14 15:13 20:12  
Polonia Przem. 14 14:14 25:22  
Górnik Gorlice 14 13:15 16:22  
Sanoczanka 14 13:15 15:21  
Krośnianka 14 12:16 15:24  
Czuwaj Przem. 14 11:17 12:25  
Czuwaj Łańc. 14 9:19 11:18  
Legia Krosno 14 9:19 12:26

KROŚNIANKA: Kolanko, Zebracki, Wierdak, Hejnar, Jurczyk, Guzik, Kordys, Zajączkowski, Rozniata, Pudrzyński, Stybel. STAL: Kwiatkowski I, Słimak, Dymowski, Nowak I, Lompe, Betkowski, Bienias, Bandasiwicz, Famulski, Lenart, Nowak II. Sędziował bardzo dobrze Jaciów z Przemysla.

Stal Dębica - Górnik Gorlice 3:1 (1:1)  
3 min. Stefański 1:0  
32 min. Trojanowicz 1:1  
54 min. Czernicki 2:1  
57 min. Szmalloch 3:1  
STAL: Dzumala, Panek, Książek, Korc, Bułat, Perdušek, Czechowicz, Czernicki, Stefański (Krok), Czajczyk, Szmalloch.

GÓRNIK: Przybycień, Nowak, Pluciński, Krzyszcuk, Olszański, Majeran, Skiba (Michnał), Latasiewicz, Trojanowicz, Prokop, Komurkiewicz.  
Sędziował p. Pacia z Krakowa.

Gospodarze rozpoczęli z wielkim impetem i już w 3 minucie zdobyli prowadzenie ze strzału Stefańskiego. Po tej bramce Stal niepotrzebnie zwołniała grę, wykorzystali to goście, rzucając się do kontrataku. Wynikiem tego była wyrównująca bramka. Pierwsza połowa upłynęła pod znakiem równorzędnej gry, a prze waga gospodarzy uwidoczniła się dopiero w drugiej części spotkania, kiedy to miejscowi przejęli całkowicie inicjatywę w swe ręce, nie oddając do końcowego gwizdka. Ostatnie minuty zawodów upłynęły pod znakiem nieustannego obciążania bramki gości. W drużynie zwycięzców wyróżnić należy debiutanta Stefańskiego, który gdy nabierze większej rutyny i kondycji, może stać się wartościowym napastnikiem. U pokonanych na najlepszą notę zasłużył bezspornie pomocnik Krzyszcuk.

Sanoczanka - Polna Przemysł 1:0 (0:0)

70 min. Tarapacki 1:0  
SANOCZANKA: Kurkarewicz, Tomkiewicz, Chytła, Szwałik, Wetkiewicz, A. Kordecki, Jaklik (Sajdak), B. Kordecki, Tarapacki, Szmochwał, Drwięga.

POLNA: Maneja, Hulman, Patko, Słoczek, Czarecki, Grybos, Rygiel, Patrok, Olszewski, Goraj, Kowalik. Sędziował bardzo dobrze p. Jakub Stachowicz.  
Mecz wygrała bardziej bojowa Sanoczanka, która szczególnie w drugiej połowie oddała więcej strzałów na bramkę Madeja, rewanżując się tym samym za porażkę w I rundzie. Ostatnia zwycięska forma Sanoczanki jest dobrym horoskopem na przyszłość dla licznych sympatyków tego klubu. Oceniając formację gospodarzy trzeba stwierdzić, że szczególnie dobrze zagrała obrona, która zaskładała atak długimi piłkami i w porę rozbiła zakusy gości. Polna mogła się podobnie w pierwszej połowie a szczególnie lewe skrzydło, które raz po raz surnauowało bramkę Kurkarewicza. Goście z miejsca ruszyli do natarcia chcąc zapewnić sobie zwycięstwo już w pierwszych minutach. Jednak Sanoczanka z biegiem czasu otrząsała się z przewagi i po przerwie przeszła sama do kontrataku. Raz po raz to Tarapacki to Drwięga podobnie jak Kowalik i Goraj przed przerwą z Polnej niepokoił bramkarza. W tym czasie Polna chwila mi zagrywa ostro i w 70 minucie za faul na obrońcy Kordeckim rzucił wolny. Obłąka od muru piłkę przejął Tarapacki i zdobył jedyną jak się okazało bramkę meczu. Po uzyskaniu prowadzenia atak Sanoczanki gości częściej pod bramką Madeja. W tym okresie Polna gra w deszczu ponieważ zeszli z boiska kontuzjowany Olszewski.

Czuwaj Łańcut - Czuwaj Przemysł 1:1 (0:1)

23 min. Poczesny 0:1  
71 min. Wawszkiewicz 1:1  
CZUWAJ: Dubiel, Krzeczowski, Kochman, Nitkiewicz, Uberman, Jucho, Wawszkiewicz, Piątek, Lis, Janas, Bik.  
CZUWAJ Przem.: Kurek, Wiącek, Ochalski, Stwiecki, Kwiatkowski, Ekiert, Skowron, Poczesny, Piwowar, Kaczmarek, Lewandowski.  
Sędziował p. Gottfried z Krosna.

Wynik meczu wskazuje na to, że walczyły zupełnie równorzędne drużyny. Goście przewyższali gospodarzy dwoma atakami, a to: szybkością przeprowadzanych akcji i ofiarnością. Do 22 min. gra była równorzędna i nie zanotowaliśmy specjalnych jaśniejszych sytuacji podbramkowych. W 23 minucie Poczesny zdobył prowadzenie dla gości. Winę za puszczenie tej bramki ponosi Dubiel. Po przerwie gospodarze zaczęli atakować i zwiększyli tempo gry, uzyskując nieznaczny przewagę, w wyniku której w 73 min. uzyskali upragnione wyrównanie.

Okrzyki rozfanatyzowanych kibiców pod adresem sędziego świadczą o tym, że niektórzy nie znają się na przepisach. Bez wątplenia Nitkiewicz z łańcutkiego Czuwaju był w liniach defensywnych najwartościowszym zawodnikiem, gdyż w porę potrafił paraliżować niebezpieczne akcje ofensywne gości.

Polonia Przemysł - Resovia 1:1 (0:1)

2 min. Matysiak 0:1  
65 min. Truniarz 1:1  
POLONIA: Szczerkowski, Sawka, Felczar, Kłocko, Kawiak, Truniarz, Czyżowski, Piechnik, Krajewski, Wolowicz, Kurpiel.  
RESOVIA: Majer, Pawłowski, Szałacha, Książek, Wilk, Lelek, Matysiak, Rachwał (Hozel), Szczerba, Surmiak, Szeliga.  
Sędziował beznadziejnie słabo p. Lewandowski z Krakowa, który dopuścił do brutalnej gry i swymi decyzjami skrzywdził obie drużyny.

Resovia wywołała z gorącego terenu Przemysla jeden punkt mimo że ukończyła spotkanie w dziewiątej. W drugiej połowie spotkania sędzia Lewandowski usunął z boiska Książka i Szczerbę. Gospodarze grali faul a nawet brutalnie, co obciąża kono arbitra, który tolerował wybryki polonistów. W 70 min. gry Czyżowski sfantował Książka, a ten za zrewanżowanie się przeciwnikowi zostaje usunięty z boiska. W 10 minut później Szczerba został w dogodnej sytuacji strzałowej sfantowany przez Felczarę na co sędzia nie zareagował. Interwencja poszkodowanego u sędziego kończy się usunięciem zawodnika Resovii z boiska.  
Resovia była zespołem lepszym i zasłużyła na zwycięstwo. Niestety ostro gra gospodarzy wypracowała z równowagi i nie pozwoliła na wywieńczenie dwóch punktów. W ostatnich minutach gra przybrała jeszcze bardziej na ostrości i w atmosferze „polowania na kości” zakończył się ten niezwykle brutalny mecz.

ZUŻEL II LIGA  
WANDA NOWA HUTA - STAL RZESZÓW 39:39  
ZUŻEL - III LIGA  
LEGIA KROSNO - CRACOVIA 53:24



zaszłem na trening 11 drużyny Cracovii, gdzie nie spodziewanie zaskoczony zostałem pytaniem „czy chce trenować dzisiaj, czy jutro na dużym stadionie”. Nie potrzebuję chyba wyjaśniać, co znaczyła propozycja trenowania na dużym stadionie. Było to nieoficjalne przyjęcie do I drużyny. Nie będę też opisywał tego, co działo się ze mną w momencie formalnego przyjęcia. Wystarczy jeśli dodam, że nie potrafiłem „gęby” otworzyć. Otworzył ją za to kapitan II drużyny, odpowiadając wbrew zresztą moim oczekiwaniom, w sposób nadzwyczaj obelżywy: „no, przecież mistrzuniu z Rzeszowa wolał będzie trenować na dużym stadionie!”. To mnie zabolowało! Nie pamiętam co mu odpowiedziałem na to. Pamiętam jednak doskonale - jak po ucieczce z niegościnnego stadionu Cracovii, rozbezczałem się na krakowskich Błoniach.

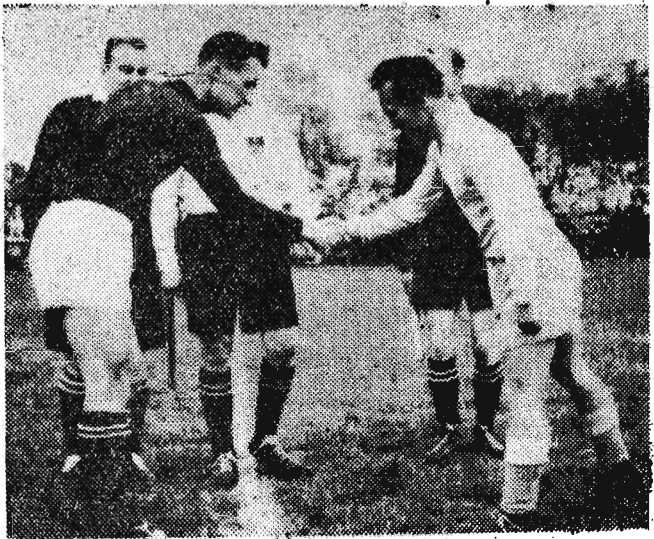
Przez kilka dni nie mogłem się wprost uspokoić. Wykłady zarzuciłem zupełnie - po prostu ze wstydu bałem się wyjść na ulicę! Cracovia przestała dla mnie istnieć, pragnąłem jedynie „zemsty” i to za wszelką cenę.  
Będąc w takim rozgorzceczeniu, odwiedziłem wraz z kolegami Smoczek, który już na dobre zadomowił się w Krakowie w tamtejszej Garbarni. Przy „lampce” czystej (napój dla mnie dotychczas nieznan) - zaczęto namawiać mnie do Garbarni. Od tego momentu „spotykaliśmy” się dość często - za często nawet, jak przystało na sportowców.

Na szczęście nadeszły święta, a z nimi wyjazd do domu, do Rzeszowa. Przyjazd ten zadecydował właściwie o dalszym moim losach. Podczas pobytu otrzymałem właśnie za pośrednictwem por. Barana konkretną propozycję przeniesienia się na stałe do Lwowa - do tamtejszej Pogoni. Z propozycji tej skorzystałem.



Z meczu Bratysława - Berlin. Trzech defensorów niemieckich wstrzymuje przebieg napastnika Bratysławy - Galbicki.

## Kończą się wakacje w ligach piłkarskich



Już na drugą niedzielę ruszają w bój do rundy rewanżowej zespoły piłkarskie I i obu grup II ligi. Zawodnicy wykazywali przerwy w rozgrywkach na leczenie kontuzji, przebywali w letniskowych miejscowościach na obozach kondycyjnych.

Runda ta jest dla nas szczególnie interesująca, ze względu na niezbyt pomyślną porcję kilku drużyn II-ligowych woj. rzeszowskiego. Mamym na myśli Waltera Rzeszów, Legię Krosno i Stal Rzeszów.

Na zdjęciu: Popularny piłkarz rzeszowski Stal Jan Wiśniewski (z prawej) wita się z kapitanem Waltera...

## Turniej siatkówki drużyn niezrzeszonych w Gorlicach

Staraniem komisji sportowej Komitetu Organizacyjnego Obchodu 15-lecia PRL, przeprowadzony został w Gorlicach turniej siatkówki dla drużyn niezrzeszonych. W rozgrywkach uczestniczyło 5 zespołów.

Pierwsze miejsce zajął zespół Wydziału Zdrowia przed Ogniskiem TKKF.

Oto ostateczna tabela rozgrywek:

Wydział Zdrowia	4	8:0	8:3
Ognisko TKKF	4	6:2	7:4
GZPT	4	4:4	6:4
PSS	4	2:6	2:6
GZPD	4	0:8	2:8

Wzręcenia nagród dokonał przewodniczący komisji sportowej Adam Moskal. Zdobywca pierwszego miejsca drużyna Wydziału Zdrowia otrzymała puchar przechodni, ufundowany przez Komitet Powiatowy ZMS w Gorlicach. Tego rodzaju rozgrywki organizowane będą rokrocznie jako jedna z form upowszechniania kultury fizycznej i sportu wśród mieszkańców Gorlic.

## Największy w województwie stadion dla członków MKS już czynny w Przemyślu

Jak już donosiliśmy w czwartkowym numerze Nowin Rzeszowskich, młodzież Przemyśla otrzymała w dniu 22 lipca, a więc w 15 rocznicę Polskiego Ludowej wspaniałego stadionu sportowy. Bardzo krótką jest historia powstania tego obiektu! Jeszcze trzy lata temu, w tym miejscu, gdzie dziś zbudowany został stadion, było wysypisko śmieci. Terenem tym zainteresowały się władze szkolne. Kilku zapaleńców i wychowawców młodzieży, a m. in. dyrektor Nowicki i prof. Dańko oraz Cholewiak postanowili wybudować stadion młodzieżowy dla MKS.

Owczesny jeszcze Zarząd Główny Zrzeszenia Sportowego Zryw przeznaczył na ten cel 350 tys. zł, następnie

GKKF przydzielił kredyty w wysokości 400 tys. zł. W tym nie pozostało Prezydium MRN w Przemyślu, które przyznało dotację w kwocie 170 tys. zł.

Wartość obecnego, wykonanego już obiektu obliczana jest na przeszło dwa miliony złotych. A więc z tego co wyżej napisałem wynika najdobitniej, że społeczny wkład pracy młodzieży szkolnej wynosił przeszło milion złotych. Przy budowie stadionu pracowała młodzież wszystkich przemyskich szkół, członkowie MKS. Wiedzieli przecie, że robi to nie tylko dla siebie, ale i dla swych młodszych kolegów, którzy tu na bieżni, skoczniach, rzutniach i zielonej murawie będą bili rekordy życiowe, szkoły, powiatu, zrzeszenia a może Polski i Europy.

Zasłużeni przy budowie tego stadionu dyr. Nowicki, prof. Dańko i Cholewiak zostali odznaczeni medalami WKKF.

Uroczystego otwarcia stadionu dokonał sekretarz generalny Szkolnego Związku Sportowego Fabian Marmur...

Przy okazji tej uroczystości przewodniczący Prezydium WKKF w Rzeszowie Karol Bartosiewicz udekorował najofiarniejszych działaczy sportowych Przemyśla złotymi, srebrnymi i brązowymi medalami.

Złote medale otrzymali: Radwański i Saban, srebrne — Żurawski, Szezurowski, Szala, Waltoś, Kallnowski, Dańko, Pelc, oraz Lew — sekretarz Zarządu Okręgu SZS.

## Liga wojewódzka w lekkiej atletyce

W trójmecznej lekkiej atletyce o mistrzostwo ligi wojewódzkiej rozegranym w Jarosławiu zwycięstwo odniosła Legia Krosno uzyskując 14.424 punkty, drugie miejsce zajął Stal Rzeszów 13.046, oraz trzecie Rzemieślnicy KS Jarosław 9.322 pkt.

### Wyniki techniczne

**KOBIETY**

100 m: Malawska (RZKS) 14.4, Urban (Stal) 14.6, 400 m: Skala (Stal) 1.57.9, Weścio (RZKS) 2.0.19, sztafeta 4x100 m: Stal — 59.6, RZKS — 1.00.1, skok w dal Ruszala (Stal) 4.50, Chmura (RZKS) 4.50, skok wzwyż: Długosz (Legia) 1.26, Malawska (RZKS) 1.26, kula: Ruszala (Stal) 31.10, Kosek (Stal) 22.34, dysk: Gil (Legia) 20.37, Długosz (Legia) 20.37.

### MEZCZYZNI

100 m: Kustron (Legia) 11.5, Kaszuba (RZKS) 11.8, 400 m: Pelczar (Legia) 36.5, Siaby (RZKS) 37.3, 800 m: Kubik (Legia) 2.10.3, Siaby (RZKS) 2.11.3, 1.500 m: Kiszka (Stal) 4.36.8, Sikora (Stal) 5.06.6, 3.000 m: Czech (RZKS) 10.27.4, Chmura (RZKS) 11.07.4, 200 m: ppł: Sarapak (Legia) 27.4, Dybrowski (RZKS) 29.2, sztafeta 4x100 m: Legia 48.1, RZKS 48.9, skok wzwyż: Pelczar (Legia) 1.76, Sarapak (Legia) 1.61, skok w dal: Dworek (RZKS) 6.21, Pater (Legia) 5.74, trójskok: Szwed (Stal) 12.66, Pater (Legia) 12.12, skok o tyczce: Babiarz (Stal) 2.92, Jezierski (RZKS) 2.68, kula: Cwakiński (Stal) 12.73, Habrat (Legia) 11.61, oszczep: Bielecki (Legia) 53.04, Pater (Legia) 51.00, dysk: Bielecki (Legia) 33.82, Cwakiński (Stal) 35.94, młot: Cwakiński (Stal) 39.19, Mosen (Legia) 33.3<sup>a</sup>

R-a)

## B KLASA

### JUNIORÓW PODOKRĘGU ROZWADOWSKIEGO

Juniorzy klasy B grupy rozwadowskiej zakończyli już mistrzostwa, w wyniku których tytuł mistrza i równoczesny awans do klasy A, wywalczyła drużyna Stalki z Tarnobrzega.

Oto końcowa tabela:

Starka Tarnobrzeg	11	20:2	38:5
Stal Gorzyce	11	13:9	34:23
Stal Mielec	6	12:0	35:3
LZS Mokrzeszów	11	10:12	28:24
Orkan Nisko	11	8:14	22:22
LZS Ulanów	11	4:18	12:28
Włókniarz Skop.	11	1:21	4:84

Drużynie Stal Mielec zaliczono punkty tylko za II rundę.

## Pseudosportowcy muszą być wyeliminowani z boisk piłkarskich

Pod takim tytułem otrzymał interesujący list od naszego czytelnika z Przemyśla. Oto jego treść.

Niezbyt przychylnie świadczy o naszych sportowcach ich niektóre wyczyny natury wcale nie sportowej. Mam tu na myśli m. in. wybryki Besza z Polnej i I. Kwiatkowskiego ze Stali Stalowa Wola. Jak czytelnicy wiedzą, pierwszy z nich w czasie spotkania piłkarskiego o mistrzostwo ligi okręgowej między Polną a Le-

gią uderzył jednego z legionistów w twarz; drugi w czasie spotkania Czujaw Przemyśl — Stal Stalowa Wola po usunięciu go z boiska za krytykowanie orzeczeń sędziego, chwycił kamień (który nawiasem mówiąc nie wiemy co robił na bieżni) z widoczną chęcią uderzenia sędziego — potrzeba było interwencji Milicji, aby go usunąć.

Czytelnik zapyta zapewne dlaczego piszę o tym, dlaczego raz jeszcze podaję znane społeczeństwu fakty. Czynię — to dlatego, że w notatkach zamieszczonych dotychczas (chodzi o notatki omawiające w/w wyczyny rozwydrzonych „sportowców”) pominięto dwa zasadnicze elementy. Pominięto ową ochotę uderzenia kamieniem sędziego i nie wspomniano w ogóle o reakcji przemyskiej publiczności wobec zaimprowizowanych wypadków. A o tym ostatnim warto słów parę napisać.

W obu wypadkach budujące było oburzenie publiczności. Słychać było wyrazy piętnujące postępowanie chuliganów-sportowców. Nie było słychać okrzyków podniecających do bitki, okrzyków, które działy jak benzyna dolana do ognia.

Za to należy się pochwała przemyskiej publiczności!

A winnych zająć trzeba srogo ukarać (nie wahałbym się usunąć ich z życia sportowego na zawsze).

Czas już przecieć najwyższy, by w czasie zawodów sportowych panowała naprawdę sportowa atmosfera.

L. C.

### P.S. Od Redakcji.

Sprawa I. Kwiatkowskiego nie została jeszcze definitywnie załatwiona. Tadeusz Besz, jak wynika z komunikatu ROZPN Nr 19/59 otrzymał jednoroczną dyskwalifikację za uderzenie przeciwnika w twarz. T. Besz będzie więc pauzował aż do 12' lipca 1960 roku.

Przy sposobności podajemy wszystkim sympatykom piłki nożnej do wiadomości, że również Józef Porębski z Górnik-Gorlice ukarany został jednoroczną dyskwalifikacją za

## TERMINARZ II ligi gr. południowej II runda

Concordia Knurów LEGIA KROSNO STAL RZESZÓW Unia Racibórz Naprzód Lipiny Wawel Kraków	2. VIII	Szombierki Bytom Piast Gliwice Stal Sosnowiec Unia Tarnów STAL MIELEC WALTER RZESZÓW
Piast Gliwice Naprzód Lipiny Unia Tarnów WALTER RZESZÓW Szombierki Bytom Stal Sosnowiec	9. VIII	Unia Racibórz Concordia Knurów Wawel Kraków LEGIA KROSNO STAL RZESZÓW STAL MIELEC
Wawel Kraków Naprzód Lipiny WALTER RZESZÓW Concordia Knurów LEGIA KROSNO STAL MIELEC	23. VIII	Unia Racibórz Szombierki Bytom Piast Gliwice Stal Sosnowiec Unia Tarnów STAL RZESZÓW
STAL MIELEC Unia Tarnów Stal Sosnowiec STAL RZESZÓW LEGIA KROSNO Unia Racibórz	30. VIII	Szombierki Bytom Piast Gliwice Naprzód Lipiny Concordia Knurów Wawel Kraków WALTER RZESZÓW
Szombierki Bytom Piast Gliwice WALTER RZESZÓW Unia Racibórz Concordia Knurów Naprzód Lipiny	9. IX	Stal Sosnowiec Wawel Kraków Unia Tarnów LEGIA KROSNO STAL MIELEC STAL RZESZÓW
Szombierki Bytom STAL MIELEC Wawel Kraków Unia Tarnów LEGIA KROSNO STAL RZESZÓW	13. IX	Unia Racibórz Piast Gliwice Naprzód Lipiny Stal Sosnowiec Concordia Knurów WALTER RZESZÓW
Piast Gliwice Concordia Knurów Naprzód Lipiny Stal Sosnowiec WALTER RZESZÓW Unia Racibórz	20. IX	Szombierki Bytom Wawel Kraków Unia Tarnów LEGIA KROSNO STAL MIELEC STAL RZESZÓW
Naprzód Lipiny Concordia Knurów STAL MIELEC Szombierki Bytom STAL RZESZÓW Stal Sosnowiec	4. X	Unia Racibórz Piast Gliwice Wawel Kraków Unia Tarnów LEGIA KROSNO WALTER RZESZÓW
WALTER RZESZÓW LEGIA KROSNO Unia Tarnów Wawel Kraków Unia Racibórz Piast Gliwice	25. X	Szombierki Bytom Naprzód Lipiny Concordia Knurów Stal Sosnowiec STAL MIELEC STAL RZESZÓW
Concordia Knurów Stal Sosnowiec STAL RZESZÓW STAL MIELEC Szombierki Bytom Naprzód Lipiny	8. XI	Unia Racibórz Piast Gliwice Wawel Kraków Unia Tarnów LEGIA KROSNO WALTER RZESZÓW
Wawel Kraków Piast Gliwice WALTER RZESZÓW LEGIA KROSNO Unia Tarnów Unia Racibórz	15. XI	Szombierki Bytom Naprzód Lipiny Concordia Knurów STAL MIELEC STAL RZESZÓW Stal Sosnowiec

## Święto Kultury Fizycznej w Lesku

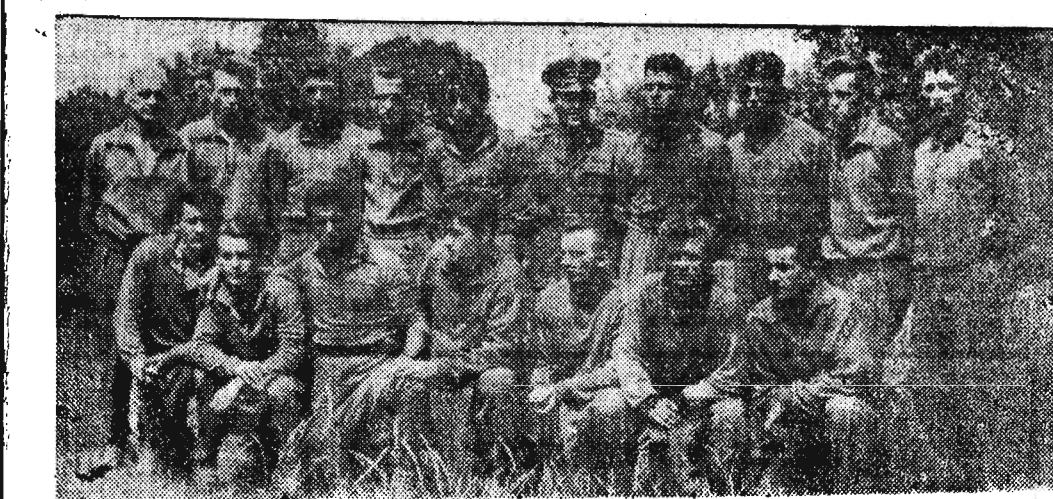
Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej w Lesku, wspólnie z Radą Powiatową LZS, zorganizowały Święto Kultury Fizycznej, w ramach którego odbył się wyścig kolarski, rozgrywki siatkówki i piłki nożnej.

W wyścigu kolarskim, rozegranym na trasie Lesko — Sanok — Lesko o długości 30 km, startowało 18 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Eugeniusz Szewczyk (LZS Stefkowa) 34.30, 2) Ka-

zimierz Gierczak (LZS Porz) 37.15, 3) Władysław Owoc (LZS Orelec) 58.05.

Turniej siatkówki zakończył się zwycięstwem drużyny KP MO z Leska przed TKKF Lesko i LZS Czaszyn.

Finałowy mecz piłki nożnej o puchar PZGS pomiędzy LZS Uherce a LZS Bezmiechowa przyniósł zasłużone zwycięstwo zespołowi z Uherce 3:2.



Na zdjęciu: Piłkarze drużyny KBW Rzeszów, którzy zakwalifikowali się do finału mistrzostw Wojsk Wewnętrznych.

**Kartka z pamiętnika miłośnika sportu**

## Bierzmy z nich przykład...

drogę wsi. Dzieci przerwały zabawę. Jada! Jada! Wotaty i biegi do wylotu ulicy. Nie było wątpliwości. Tak to oni... Zza zastony gestych drzew wynurzył się szary samochód i wtoczył się w zaciemniony teren pod płotami...

Od tej chwili zaszumił stadion. Dzieci rozkrzyżowane wlatywały gromadami, śmiały się, radowali się, śmiały się ze wszystkich stron młodzie i starzy, mężczyźni i kobiety. Otoczyli wyznaczony długi prostokąt. Ukazali się już i nasi sportowcy, przyszli zwartą grupą, niby doborowa drużyna wojskowa. Przyszli uśmiechnięci, pewni wygranej.

Jeszcze tylko 10 minut czasu... a goście siedzą w aucie jak zakleci... pewnie się boją... nie ufają publiczności...

trochę to denerwuje. Ale oto wyskakują, lecą długim sznurkiem, zatknęli półkole, zważony ich anemiczne oklaski...

Patrzał! Patrzał! Bukiety kwiatów mają w rękach. Przyjechali jak na paradę, myślą, że wygrają — mówiono że zdziwieniem. Nagle powietrze przeszył ostry gwizdek. Sędzia wzywał obie drużyny na środek. Ustawili się w dwa rzędy, patrzyli na siebie. Sędzia prosił zawodników o szlachetną grę. A potem nastąpił najpiękniejszy moment. Chłopcy ze Skopanka podchodzili do naszych sportowców i wręczyli im wiązanki kwiatów. Radowali się im serca, uściśnęli sobie naprawdę szczerze ręce, jak starzy najbardziej żarli przyjaciele i przyrzekli grać

uczciwie. Goście spodobał się publiczności, chwycili ją za serce, rozpoznały się pochmurne dotąd twarze. Na stadionie zapanowała miła, prawdziwie sportowa atmosfera. Od tej chwili nie trzeba było się lekkać o przebieg meczu.

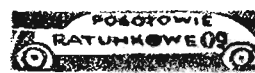
Toczył się on ze zmiennym szczęściem. Goście prowadzili do przerwy 1:0. Zatrwożyli się widzowie, zdenerwowali gracze... klęska? Nie. To niemożliwe. Po przerwie padło wyrównanie, a za nią druga bramka.

LZS Mokrzeszów zdobył 2 cenne punkty, uocnił się w tabeli B klasy grupy rozwadowskiej. Zwyciężyła publiczność, zachowując się sportowo w czasie meczu. Ale największe zwycięstwo odnieśli goście... zdobyli 100 punktów w dziedzinie kultury sportowej, zademonstrowali przykład godny do naśladowania, miłymi, serdecznymi słowami rozdawali napięcie, ustali sobie drogę kwiatami do długotrwałej przyjaźni z Mokrzeszowem.

RZESZÓW



Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 1, ul. 3 Maja 14



ul. Poniatowskiego 4



Postój taksówek: tel. 31-50



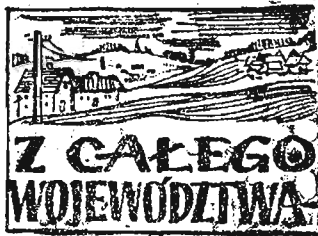
Wojewódzka i Miejska (ul. Tkaczowa) - Wypożyczalnia i czytelnia czynna od godz. 10-19



ZORZA (ul. 3 Maja) - Reżard Annie (USA 1. 12) dod. Zwierciadło morza



CO DZIS NA OBIAD? Zurek z boczkiem i ziemniakami.



Poniedziałek 27 lipca 1959 r.

STRZYŻÓW ODRÓDZENIE - Gość z zaświatów (fr. 1. 12) MIELEC Bajka - Uwodziciel (weg. 1. 18)

BRZÓW

Robotnik - Tu są lwy (czeski 1. 16) GORLICE Wirus - Białe noce (wl. 1. 18)



Program I Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 13.55 16.00 18.00 20.00 23.00

ROZGŁOSIŃIA RZESZOWSKA PR: 14.55 Radio-Reklama 16.00

Może jednak ustąpią?

Jak nas informuje kierowniczka biblioteki powiatowej w Dębicy - Jadwiga Nowakowa - biblioteka gromadzka w Strzegocicach pow. dębickiego

Wprowadźcie nie w czołowiec

W tegorocznych mistrzostwach samolotowych juniorów Polski, które zorganizowane zostały w Warszawie

Po raz drugi o tym samym

O braku oświetlenia w sielni domu znajdującego się w Przemysłu przy ul. Krasnińskie go 8



Czytelnicy piszą

Każdy sobie...

Mieszkam w Przemysłu przy ul. 3 Maja 63 - pisze do nas ob. Bronisław Pisiak. Zajmuję mieszkanie w oficynie nad

Nie tędy drogą...

...do konsumenta. Było to dokładnie dnia 24 bm. (piątek). Przed jedną z wystaw wzorcowego sklepu

3 ofiary pioruna

Burza jaka przeszła nad powiatem przemyskim w dniu 24 bm., oprócz strat materialnych, a to spalenia stert zboża w okolicy

W gromadzie Bircza od uderzenia pioruna zginął pracujący na polu bracia Bronisław Hryń (lat 27)

Pracownicy poszukiwani

REJON PRZEMYSŁU LEŚNEGO w Przemysłu zatrudni natychmiast 1) INŻYNIERA - technologia drewna lub TECHNIKA drzewnego

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA CZSP w Bobowej, pow. Gorlice

ogłasza przetarg na wykonanie z materiałów własnych lub częściowo powierzonych instalacji c.o. wod. kan. w nowym budynku szkolnym.

Huta Stalowa Wola w Stalowej Woli

zatrudni natychmiast 100 wykwalifikowanych tokarzy 60 ślusarzy 10 wytaczaczy

HUTA STAŁOWA WOLA Przedsiębiorstwo Państwowe w STAŁOWEJ WOLI

OGŁASZA PRZETARG ograniczony na przeprowadzenie okresowej (1 raz w miesiącu) konserwacji wag analitycznych.

TECHNIKA BHP zatrudni Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane w Rzeszowie, ul. Langiewicza, barak 1.

PRACOWNIKA na stanowisko GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO poszukuje Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Jezewem pow. Nisko.

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAŻ Sprzedam piśnie „Gaz AA” 1,5 tony. Wiadomość: Mielec, ul. H. Sawickiej 1, Gustaw. Pg-853/1

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MŁYNÓW w Mielcu

ogłasza przetarg na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz wykonanie robót wodno-zabezpieczających w Rudniku n/Sanem, pow. Nisko

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Mielcu

zawiadamia że posiada do upłynięcia materiały budowlane nietypowe i niechodliwe

Zguby

NADLESNICTWO Państwowe Dąbrowski ogłasza, że Walocha Ludwik, leśniczy Leśnictwa Zmysłowskiego, zgubił okrągłą cechówkę manipulacyjną nr 50, którą Nadleśnictwo tą drogą umiawnia.

Różne

CEGLE białe, klasy V polecia: Hurtowa Sprzedaż Materiałów Budowlanych, M. Rzeckiecki, Bydgoszcz ul. Em. Piłater 20. K-1088

Nauka

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Luolin, skrytka pocztowa 105. K-1687/15

Lokale

ZAMIENIĆ dwa pokoje, kuchnia, łazienka, ogródek, garaż, Kiozko na dwa ewentualnie jeden pokój, kuchnia Przemysł lub Rzeszów

RZESZOWSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w Rzeszowie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „SKODA” typu 1161 o cenie

